KURJER WARSZAWSKI.

D. 1. Lutego. — Rok 1849. Czwartek.

№ 31.

Jutro, Oczyszczenie N. MARJI P. Uroczystość. Kurjer nie wyjdzie.

Przez Rozkaz dzienny Cesarski do wojska, z d. 1/13 z. m., przeznaczeni zostali w Głównej Polowej Prowiranckiej Komisji armji czynnej, w skutek nowej jej organizacji: 5ej kl: *Tunoszeński*, Radcy stanu *Krupko*, *Majewski*, i Asesor Kolegjalny *Orłowski;* pierwsi 3ej na Członków, a ostatni na p. o. Referenta ogólnego zebrania; Radcy Kolegjalni: *Rożnicki* i *Bielajew*, na Naczelników Wydziału; Radca Dworu *Maszkowski* i Radca honorowy *Jeżow*, na p. o. Naczelników Wydziału; Radca Kolegjalny *Ordyniec*, na Urzędnika VI kl: przy Jenerale Intendencie armji czynnej.

Wczoraj wieczorem w Kościele XX. *Reformatów*, odbył się obrzęd zaślubin Wgo Jana *Wyszyńskiego*, Obrońcy Sądowego w Krasnymstawie, z Panną Marją *Jasieńską*, Córką ś. p. Aloizego *Jasieńskiego*, Właściciela dóbr ziemskich w Gub: Lubelskiej. Obecna Rodzina i Przyjaciele, z serca życzą, aby Błogosławieństwo Nieba uwieńczyło życie młodych Małżonków.

W ciągu r. z. przybyło z zagranicy do Warszawy, *lądem*: osób 11,054, a mianowicie: z Ameryki 1, z Anglii 19, z Francji 40, z Szwajcarji 19, z Włoch 15, z Holandji 5, z Danji 3, z Turcji 1, z rozmaitych państw niemieckich 94, z Belgji 16, z Pruss 1457, z Austrji 841, z Rossji 7679; powracało za paszportami rossyjskiemi 271, za paszportami tutejszemi 590; *przypłynęło na statkach rzeką Wisłą*: osób 8184, a mianowicie: z Pruss 1657, z Austrji 6359; powracało za paszportami rossyjskiemi 6, za paszportami tutejszemi 162. Ogółem przybyło osób 19,238. Z liczby tej było osób 106 za interesami rządowemi, 184 wojażerów, 62 artystów, 71 guwernerów, 63 guwernantek, 428 kupców, 541 handlarzy, 286 fabrykantów, 1999 rzemieślników, 2061 furmanów, 1417 służących, 3344 wyrobników, 521 szyprów, 7701 flisów, 254 za dymisjami.

Exportacja zwłok ś. p. Józefa *Rudnickiego*, Majora, o którego zgonie donieśliśmy wczoraj, odbędzie się nie dziś, lecz jutro o godz: 3ciej po południu.

Pojutrze, o godzinie 10tej z rana, odbywać się będzie w Kościele XX. Kapucynów, żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Stanisława *Geppert*, b. Assesora w b. Dyrekcji Jeneralnej Towarzystwa Ogniowego, na które pozostała Familja, Kolegów i Przyjaciół zmarłego zaprasza.

Z *Lipnowskiego* doszła smutna wiadomość o skonie w dniu 19 z. m. we wsi Działyniu, ś. p. Elżbiety z Niedziałkowskich *Rafałowicz*, Wdowy po właścicielu dóbr *Skowierzyn*. Matrona ta pełna ducha religijnego, siedmdziesięcio-letniego blisko doczekawszy się wieku, do ostatniej chwili zachowała wesołość, dowcip i słodycz, które rozum Jej i serce cechowały. Dom ś. p. *Rafałowicz* zawsze otwarty, zawsze gościnny; bogaty go nie minął, ubogi nie wyszedł bez wsparcia; dla tego też skon opłakuje Rodzina, opłakują Przyjaciele, opłakują ubodzy, szczerze i słusznie Ją uwielbiający. *J.*

(A. n.) Po długiej i ciężkiej chorobie, w d. 25tym Stycznia r. b., tu w *Warszawie* przeniósł się do wieczności w wieku lat 54, ś. p. Antoni *Piłsudzki*, Dziedzic dóbr Jakubowo w Pcie Stanisławowskim, Syn niegdy Jana i Anny z Niemirów *Piłsudzkich*. Obok umysłowego wykształcenia, skromny i cichy, w domu swym uprzejmy, ludzki i gościnny, skory do niesienia ulgi potrzebnym, a w wspieraniu biednych, praktycznie filantropijny, przykładny Mąż, sąsiad i przyjaciel, uczynkami, sercem i usty pobożny, dopełniwszy w ostatnich chwilach przy zupełnej przytomności umysłu wszelkie religijne obowiązki, z żalem szczerym wszystkich go znających, doczesny swój żywot, na wieczny zamienił. Zwłoki zmarłego do rodzinnego grobu w *Jakubowie* przewiezione zostały. — Fr: *Ch:*.

W Nekrologu osób uczonych i lekarzy, zmarłych w r. z. a ogłoszonym przez *Pszczołę Północną*, wymienieni są między innemi: Doktor Medycyny Michał Pełka *Poliński*, zasłużony Profesor b. Uniwersytetu Wileńskiego, i Członek wielu Akademji i Towarzystw uczonych; Dyrektor Instytutu Ociemniałych w Petersburgu, Radca Stanu *Pietruszewski*, znany z prac naukowych matematycznych i meteorologicznych; Doktor Medycyny *Krukowiecki*, Lekarz pułku Grenadjerów Króla JMci Pruskiego; Młodszy Ordynator Szpitala wojskowego w Nowgorodzie, *Porębski;* Starszy Ordynator Szpitala wojskowego w Zamościu, Jerzy *Bajcurow;* Starszy Ordynator Szpitala wojskowego w Łowiczu, Dr Med: *Hanicki;* Doktor przy 1szym Szpitalu wojskowym w Petersburgu, Adam *Józefowicz;* Doktor przy Klinice terapeutycznej Uniwersytetu Śgo Włodzimierza w Kijowie, *Suchocki;* Lekarz Gimnazjum Mohylewskiego, Dr Med: Szymon *Bieniewski*, w Mohylewie nad Dnieprem, i Urzędnik 5ej kl: Alexy *Ogiński*, Bibljotekarz hydrograficznego Depo: w Ministerstwie Marynarki, tłumacz wielu dzieł historycznych z języków: angielskiego, francuzkiego i greckiego.

W ciągu r. z. w 737 gorzelniach czynnych Gubernji Warszawskiej, wyrobiono w ogóle z różnych produktów, 3,660,665 garncy okowity, wartości, licząc po cenie zł. 5 w przecięciu za garniec, złp. 18,303,225.

W drukarni pod firmą J. *Kaczanowskiego*, Nro 463, są do nabycia dzieła: *Dzwon Literacki*, oddział 1szy kompletny t. 4. *Spomnienia i marzenia*, t. 2; *Godzina rozrywki*, przez Paulinę z L. *Wilkońską*, t. 2; *Hertam* czyli *cnoty i ułomności ludzkie*, przez *K. B.*, t. 3.—

Taż Drukarnia przyjmuje wszelkie roboty, i wykonywa takowe jak najakuratniej.

Ogłoszona Taxa Chleba i Bułek na m. Luty r. b., tudzież Mięsa, na czas od d. 1 do d. 10 t. m. — Bułka mątowa za k. 1½, ma ważyć łut: 8; Bułka z mąki pośledniejszej za kop. 1, ma ważyć łut: 11; Bochenek chleba żytniego pytlowego, oraz z mąki młyna parowego za k. 2½, ma ważyć funt 1 łut: 13; za kop. 5, ma ważyć funt: 2 łut: 26; za k. 10 funt: 5 łut: 20; Bochenek chleba razowego za k. 2½, funt 1 łut: 29; za kop. 5, funt: 3 łut: 26; za k. 10, f: 7 ł. 20.— Funt mięsa wołowego, kop. 6; krowiego lub z bukatów, k. 5½; funt polędwicy, k. 12; funt wieprzowiny ze skórą, k. 6; schabu k. 5; cielęciny k. 6.

Jużeśmy wspomnieli nawiasem, że bukiety wielkiego rozmiaru, staną się modą tegoroczną. Świeżo odebrane żurnale, nie pozwalają o tem już wątpić na chwilę. Nowomodne bukiety, układają się na dwie kondygnacje, w pierwszej osadzane są hyacynty różowe, w drugiej która wyskakuje z tej pierwszej, hyacynty błękitne albo lila. Objęcie bukietu otoczone jest liściami, ale tak, aby te nie zachodziły wcale na pierwszą kondygnację kwiatów. Wymieniliśmy tu bukiet hyacyntowy, bo taki przedstawionym został w żurnalu, ale do budowy podobnych bukietów, wszelkie kwiaty mogą być użyte.

Przewodnik praktyczny do pisania prośb i listów urzędowych i prywatnych w języku rossyjskim przez P. *Dubrowskiego*, wyszedł z druku, i szanowni Prenumeratorowie mogą odebrać to dziełko w miejscu, gdzie przedpłatę złożyli. Skład główny znajduje się w Księgarni J. *Bernsteina*, przy ulicy Miodowej wprost Kościoła XX. Kapucynów. Cena Exemplarza w Warszawie, zł. 3 gr. 10; na prowincji zł. 3 gr. 25.

Wczoraj w Redakcji Kurjera złożono Bezimiennie zł. 6 gr. 20, na sztachety przed Kościołem PP. *Wizytek*.— Od N. zł. 4, dla Starców w *Górze Kalwarji*. — Od J. W. zł. 2, dla Kaleki bez nóg, mieszkającej w domu W. *Fryeze*.

Od dni parę front Ratusza *Warszawy*, przyozdobionym został dwoma oknami ze szkła lustrowego i kolorowego, przeznaczonemi na wskazywanie stopni *ciepła* i *zimna*. Okna te są umieszczone po obu stronach zegaru; z tych umieszczone po prawej wskazuje stopnie *ciepła*, po lewej zaś *zimna*.

Podług żurnali najnowszych, chłopczyki używają kapelusików niskich z piórami, tak nisko upiętemi, że pióro całe niejako na rondzie kapelusza spoczywa. Wzorowy zakład kapeluszniczy P. *Gumpricht*, (naprzeciw pałacu Prymasowskiego), wystawił w oknie swojem kilka kapeluszy ściśle tę modę naśladujących.

Przejażdżka sankami, Polka, skomponowana i ofiarowana WJPani T. *Wronikowskiej*, przez J. *Achtel*, grywana w Teatrze Rozmaitości, i po wszystkich zabawach, jest do nabycia we wszystkich Składach muzycznych po zł. 1.

Wczoraj mieliśmy dzień zimowy, prawdziwie pogodny. Świeże powietrze, mróz tylko kilko stopniowy, brak wiatru, słońce jasne, śniegu dużo, wszystko to złączyło się w całość przyjemną. Mnóstwo osób zaludniało ulice, a sanki pędziły we wszystkie strony miasta, przy wesołym brzęku dzwonków, trzaskaniu biczów, hukaniu woźnic i uśmiechach płci pięknej, która gustownie obtulona w futra i salopy, napełniała sanie. Nie wątpim, że przy jutrzejszem Święcie, jeśli wyborna sanna utrzyma się, szlichtady będą paradne, i *Wiejska Kawa*, Zakład *Ohma*, *Dolina Szwajcarska*, *Kaskada*, etc., będą arcy-ludne.

Na zaprzeszło-niedzielnej maskaradzie, również piękna jak dowcipna Maseczka, prosiła jednego z naszych Artystów, aby skreślił jej portret. »*Divino pittore*", powtarzała, »zrobisz mój portret, pomimo tego żem szkaradna." Na zeszło-niedzielnej maskaradzie, Artysta zamiast portretu, wręczył jej następujący prześliczny madrygalik:

Gdybym twe chciał skreślić wdzięki,
Jakiejż na to trzeba farby...
Błękit niebios, róży skarby
I anielskiej lekkość ręki...
Wszystko, wszystko to za mało
Aby skreślić twoje wdzięki,
Aby oddać wszystkie skarby,
Które niebo na Cię zlało!!!—

Publiczność pomna na cel wczorajszego widowiska w Teatrze Wielkim, licznie się zgromadziła; dowodzi to, że sprawiedliwie ocenia zasługi naszych Artystów. Wykonanie dwóch Aktów *Łucji z Lamermooru*, jak zwykle, wznieciło ogólne zadowolenie; nie szczędzono oklasków; a po ukończeniu przywołano JPanią *Rywackę* i JP. *Dobrskiego* po 2-kroć, oraz JP. *Troszla*; po *Tańcach*, JPanią *Turczynowicz* i JP. *Tarnowskiego*, oraz JPannę *Damse* i JP. *Krzesińskiego* 2-kroć.

Z Kalisza d. 17 z m. — Lat temu 7. miasto nasze było świadkiem smutnego obchodu żałobnego, przeniesienia zwłok ś. p. Piotra *Radolińskiego*, z Kościoła XX. Bernardynów do *Goliszewa*, wsi leżącej o 1½ mili od *Kalisza*. Tego smutnego obrzędu dopełniła Żona, patriarchini licznego rodu, stosując się do woli erygującego Kościół nowy we wsi powyższej. Dzisiaj taż sama Pani wyrokiem Nieba wyrwaną została z rodzinnego koła, a my powtórnie stajemy się świadkami smutnego obrzędu. Ale nim przystąpię do tego opisu, skreślić mi należy życie zmarłej, z rysu uchwyconego z mowy mianej przez X. *Ziemęckiego*. Tekla *Radolińska* ze znakomitego domu Hr: *Lanckorońskich*, zgasła w 75 roku życia. Bardzo młodo wyszła za mąż; z Mężem przebyła długie lata życia, czyniąc zawsze zadosyć obowiązkom Żony i Matki. Oddana w zupełności cichym cnotom domowym, zajęła się wychowaniem licznej rodziny; była wzorem gospodarności i rządności w domu. Rządnością stała się przykładem dla wielu rodzin; gospodarnością wznosiła mnogi majątek

męża swojego. Jej dom słynął gościnnością, ona stała się matroną tej cnoty szacownej, bo podwoje jej siedliska stały otworem dla wszystkich. Przy tych zatrudnieniach domowych nie zapominała o wielkiej ludności majątku męża, wchodziła w jej potrzeby, ratowała w chorobach i dolegliwościach, tak, że słusznie należy się jej miano, matki swojej czeladki. Po śmierci Męża w roku 1823, sama zatrudniała się licznemi interesami, zarządem wielkiego majątku, a małoletnie dzieci zostawione były pod jej własną opieką. Ona to w ciągu kilkunastu lat zajmowała się budową Kościoła w *Goliszewie*; z zapisu Męża i własnemi funduszami wzniosła Świątynię, która należeć będzie do najpiękniejszych w kraju. Przywiązanie ku rodzinie do ostatniej chwili życia w niej nie wystygło. Ostatnie jej słowa do zgromadzonego potomstwa wyrzeczone, były Błogosławieństwem zgody i miłości Chrześcijańskiej. Wypełniwszy obowiązek Chrześcijanki, zakończyła życie doczesne spokojnie na łonie rozrzewnionych Synów i Córek, dnia 12 b.m.— Wśród jarzących świateł w domu gdzie przemieszkiwała, widzieliśmy tę Panią leżącą w trumnie; jej twarz zachowała cały spokój i powab duszy.—Smutny pochód żałobny rozpoczął się w dniu 15tym z. m. przy zgromadzonej licznie ludności miasta *Kalisza*, Przyjaciół i Znajomych; Synowie i Wnuki wynieśli trumnę na barkach swoich, a przy złożeniu tych drogich dla nich szczątków, na marach, X. *Blumski*, przemówił wymownie do obecnych. Muzyka zagrzmiała, a pochód szedł dalej; ludność miasta, Przyjaciele i Znajomi, wielu z tych mimo podeszłego wieku, i niepogody, odprowadzili zmarłą aż za mury miasta. Tu X. Lektor zakonu *Bernardynów*, pożegnał czułemi słowy, dawną mieszkankę *Kalisza*, udającą się na wieczny spoczynek do rodzinnego grobu w *Goliszewie*. Mnoga ludność dawnej majętności tej Pani, odebrała jej ciało na górach *Kalisza*, i wśród łkania i płaczu, prowadziła dalej. Po 4ch godzinach pochodu, orszak żałobny zbliżył się ku Kościołowi Goliszewskiemu. Trumna niesiona przez lud wiejski, umieszczoną została na katafalku wśród światła rozjaśniającego Kościół, jakby słonecznemi promieniami, a X. Wikary miejscowy, przyjął krótką przemową zwłoki Tekli *Radolińskiej*.— Nazajutrz liczne Duchowieństwo, Przyjaciele, starzy Znajomi zmarłej i lud wiejski zgromadzili się na pogrzeb. Po odbytych modłach, po wielkiej Mszy śpiewanej przez X. Infułata *Lipskiego* z Chodcza, przemówił w Kościele, nieodmawiający nigdy słowa swojego, a zawsze wymowny X. Dziekan z Pomięcina *Ośmiałowski*. Gdy już na ostatni spoczynek prowadzono ciało, nad grobem familijnym rzekł kilka wyrazów Xiądz *Ziemęcki* z Kolegjaty Kaliskiej. On dał w zarysie życie ś.p. Tekli *Radolińskiej*; przedstawił ją jako Małżonkę, Matkę, Panią, pełną rezygnacji, wśród dolegliwości ciężkiej choroby, zbolałą kobietę; rozrzewnił do łez pozostałą liczną Rodzinę, pocieszył w strapieniu, bo czucie łagodzące do uczucia przemawia. Smutny ten obrzęd ostatecznym *Requiescat in pace*, wśród ogólnej żałości ukończonym został; a dzień ten żałoby pozostanie na zawsze w pamięci Córek, Synów, Wnuków, Przyjaciół i dobrych znajomych.— **

Z Petersburga.— N. PAN ozdobić raczył Orderem Świętej Anny 2giej klassy z brylantami, Pułkownika *Sekczewicza*, z pułku Węgierskiego, imienia J. C. Wysokości Wielkiego Xięcia Michała Pawłowicza, w nagrodę za odznaczające się i czynne rozporządzenia w czasie wtargnięcia band Szamila do Okręgu Samurskiego. — Podług urzędowego uwiadomienia Rady Cesarskiego Liceum, w skutek odbytego examinu, przyjęci zostali pomiędzy innemi na stypendja do klassy III i IV, tego zakładu: Władysław *Umiastkowski*, Michał *Wojna*, Alexander *Zaborowski* i Xżę Fran: Xaw: *Lubomirski*.— D. 7/19 z.m. po połud:, główny budynek przędzalni lnu PP. *Malcowa* i *Sobolewskiego*, istniejącej w cyrkule *Wyborgskim*, uległ pożarowi. Ogień wybuchł na 3-m piętrze, i wkrótce ogarnął wszystkie niższe piętra całego budynku, którego część na długości 14 sążni, zupełnie zgorzała. Ratunek straży ogniowej ocalił najważniejszą część fabryki, magazyny bawełny, oraz przyległości. Nieszczęściem, mechanik angielski *Lee*, który rzucił się na 4te piętro w celu przytłumienia płomieni, z największą trudnością został z tamtąd wydobyty, i wkrótce w skutek zaduszenia, życie zakończył. Zakład wspomniony asekurowanym był na rs. 385,000.

We wsi *Siedliszczach*, Pcie Winnickim, Gub: Podolskiej, dziedzicznej W. Tytusa *Szczeniowskiego*, sprowadzeni przez tegoż właściciela z zagranicy majstrowie, PP. Edw: *Lohmayer* i Henryk *Hoerchner*, założyli fabrykę aparatów parowych do cukrowni, gorzelni i browarów. Pierwsze wyroby tej fabryki, zdziałane zostały do cukrowni w *Siedliszczach*, w r. z. ukończonej.

Z Wilna.— Znany Publiczności krajowej, Jan *Aśnikowski*, Artysta dramatyczny, w d. 2/14 z. m. rozstał się z tym światem, w 49 roku życia, licząc 29 lat ciągłej pracy w zawodzie scenicznym.

W ciągu r. z. umarł w *Lipecku* (w Gub: Tambowskiej), mieszczanin tamtejszy, Maxym *Doroteew*, w wieku lat 114ście; do zgonu zachował pamięć świeżości nadzwyczajnej.

Anglja.— Xiążę następca Parmeński 24go z. m. spodziewany był ze swoją małżonką z odwiedzinami u Królowej w *Windsorze*, gdzie na ich cześć miano wyprawić ucztę. Lord Jan *Russel* tegoż dnia miał posłuchanie u Królowej.— Poseł nadzwyczajny sardyński Margrabia *Santi* i Poseł brazylijski P. *Lisboa*, przybyli do *Londynu*.— 23go z. m. odbyła się kilkogodzinna narada ministerjalna w ministerstwie spraw zagranicznych.— P. Jan *Elliot*, który przez długi czas

zostawał w służbie cywilnej w Indjach wschod:, mianowany jednym z Sekretarzy kontroli wschodnio-indyjskiej, w miejsce pensjonowanego Pana *Wyse*. — Ministerstwo ma zaproponować Parlamentowi zmniejszenie armji o 10,000 ludzi. — Dziennik *Czasy* doradza, aby dla oszczędności w armji, wszystkie osady ang:, podobnie jak Indje wschod: i przylądek *Dobrej Nadziei*, uorganizowały swoje siły zbrojne z krajowców. Tenże dziennik zaprzecza wiadomości umieszczonej w niektórych gazetach torysowskich, jakoby od 1go b. m. miało być zaprowadzone stałe cło od zboża. — Eskadra Admirała *Napier* 18go z. m. odpłynęła z *Lisbony* do *Gibraltaru;* na początku b. m. spodziewaną jest z powrotem przy ujściu *Tagu*. — P. *Carter* przywiózł z *Kalifornji* do *Filadelfji* za 300,000 dolarów złota. Wszystkie raporta sprawdzają nadzwyczajną obfitość złota w rzekach *Sacramento* i przyległych mniejszych; mówią, iż tamże znajdują się także dyamenty, i że w *Texas* i *Santa Fe* niemniej obfite znajdują się kopalnie złota. Parostatek ang: *Pandora* wywiózł z *San Francisco* za 280,000 dolarów złota, które wkrótce spodziewane jest z Anglji. — Inspektor jeneralny policji, Major *Brownrigg*, został wysłany do Hrabstwa *Down* w Irlandji, celem wyśledzenia przyczyny tamecznych częstych pożarów. — Z Indji zachodn: w tych dniach spodziewany był statek z transportem gotówki w ilości 1,200,000 dolarów. — Z przylądku *Dobrej Nadziei* donoszą: W miesiącu Listopadzie 2 statki ang: popłynęły do wyspy *Mafamale*, i posłały swoje łodzie na rzekę *Angozę*, aby skłonić tamecznego naczelnika arabskiego do zaniechania handlu niewolnikami, ponieważ układy nie doprowadziły do rezultatu, zburzono jego rezydencję i wszystkie tameczne warownie. — Podług dziennika *Czasy*, wojna z Sejkami nie tak rychło będzie ukończoną. — Z *Labnan* donoszą 8go Listopada, iż Sir *J. Brooke*, odwiedził Sułtana w *Bruni*, któremu przywiózł traktat zawarty z Anglją i 2000 dolarów w podarunku. Klimat tej wyspy pokazuje się teraz bardzo niezdrowym. — 19go z. m. spłonął w *Paddington* tartak parowy; szkodę szacują na 15,000 f. szterl. — Doktor *Walsh* Biskup katolicki dyecezji *Cloyne* i *Ross* (w Irlandji), rozstał się z tym światem.

Austrja. — Xżę *Windischgraetz* będąc zaproszonym do Cesarza, przybył 23go z. m. do *Wiednia*, zkąd niebawem wyjechał do *Ołomuńca*. — 24go Gru: w nocy i 25go z. m., orkan niepamiętny nawiedził *Wiedeń;* wicher pozrywał dachy i liczne inne zrządził szkody. — Korpus 35,000 wojska pod dowództwem Feldmarszałka Porucznika Hrabiego *Nugent*, otrzymał rozkaz posunąć się ku Włochom. — Jenerał-Major *Goetz* obsadził *Kremnice*. — Oddział rokoszan w Ziemi Siedmiogrodzkiej, jest tak ze wszech stron otoczony, iż nic więcej mu nie zostaje, jak tylko poddać się. — Dwór postanowił jeszcze pozostać w *Ołomuńcu;* również i sejm nie tak rychło będzie przeniesiony do *Wiednia*. — Minister spraw wew: zawiadomił Gubernatorów prowincji, iż odtąd gminy same zarządzać będą gmachami i budowlami do nich należącemi, a zatem administracja tychże gmachów nie należy więcej do wiedzy ministerstwa handlu i prac publicznych. — Andrzej *Kerschdorfer*, 26 lat mający, rodem z *Wiednia*, kapral dywizjonu grenadjerów w pułku piechoty W. Xcia Badeńskiego, i Henryk *Monoszek*, 24 lat mający, rodem z *Wiednia*, szeregowy z dywizji grenadjerów Kawalera *Hess*, za udział w rokoszu październikowym i wiarołomne zbiegostwo, zostali skazani 13go z. m. przez sąd wojenny, na powieszenie; wyrok ten zamieniony na karę śmierci przez rozstrzelanie, został wykonany 25go z. m. Józef *Hauk* z Trasdorf w niższej Austrji, czeladnik kowalski przy wojsku pociągowem, za udział w rokoszu i samowolne opuszczenie służby, został skazanym na 5-letnie prace szańcowe w kajdanach lekkich. — Cesarz raczył ozdobić Jenerałów *Mengowein* i *Teodorowicz*, Krzyżem kawalerskim orderu *Leopolda*. — Dziekan Grecko-Katolicki i Deputowany sejmu, Grzegorz *Szaszkiewicz*, mianowany Rzeczywistym Radcą ministerjalnym w M. oświecenia. — Potwierdziła się wiadomość o mianowaniu *Radeckiego* Xięciem *Custozzy*, a *Windischgraetz* Xięciem *Friedland*.

Belgja. — Poseł hiszp: Hr. *de la Vega del Pozo* 25go z. m. wyprawił świetną ucztę, na której znajdowali się: Xżę Paweł *Wirtembergski*, Hr. *Syrakuzański*, Xiążę *Hohenlohe*, i Małżonek Infantki hiszpańskiej *Izabelli*. Wieczorem danym był bal u Xięcia *Aremberg*.

Francja. — Zgromadzenie Narodowe ciągle liczne odbiera prośby o rozwiązanie swego składu. 25go z. m. P. *Grevy* przedstawił sprawozdanie uchylające wniosek Pana *Rateau* w tymże przedmiocie. — Gazeta *Patrie* zbijając zarzuty czynione przez gazety *Assemblée*, dowodzi, iż Minister spraw wew: przedsięwziął wszelkie środki możliwe przeciw wychodzcom hiszp: na granicy pyrenejskiej; między innemi, wskazano Panu *Salamanka* miasto *Bordo* za miejsce pobytu; gdy zaś Podprefekt *Bajony* nie wypełnił poruczonych mu zleceń, natychmiast usunięto go z urzędowania. — Pan *Lurde* sprawujący inter: w *Hadze*, otrzyma miejsce Pana *Arago* w *Berlinie*, ponieważ Jenerał *Baraguay d'Hilliers* za tę missję podziękował. Pan *Walewski* przeznaczony jest do *Florencji* w miejsce Pana *Champy* siostrzeńca Xiędza *Lamennais*, a P. Adolf *Barrot* z *Alexandrji* do *Rio Janeiro*. — Przy ulicy *Duphot* 25go z. m. odbyło się pierwsze posiedzenie 200 legitymistów. — Mianowano 55 nowych Prefektów i Podprefektów, którzy byli urzędnikami za czasów *Ludwika Filipa*. — Wice-Prezydent P. *Boulay* wprawdzie zostawił swoje bilety wizytowe u Ministrów, ale nie żyje z niemi w harmonji. — Od 1go b. m. gwardja ruchoma, na mocy dekretu Prezydenta, zamiast 24 batalionów, będzie tylko liczyła 12 bataljonów po 990 lu-

dzi, z których każdy pobiera dziennie po 1 fr: 20 centymów, i 1 fr: 10 cent: żołdu. W r. z. jej utrzymanie kosztowało 12½ miljona fr:, w r. b. będzie tylko kosztowało 7,600,000. — Rodzina *Bonapartów* 25go z. m. udała się koleją żelazną do *Saint Leu Tavrny*, na Nabożeństwo żałobne po Karolu *Bonaparte*. — Prezydent Rpltej 24go z. m. wieczerzał u Ministra spraw zagr: Pana *Drouyn de Lhuys*; 25go z. m. daną była uczta u Ministra spraw wew: Pana Leona *Faucher*, na którą byli zaproszeni Panowie *Marrast*, *Rotszyld* i inne licznie zebrane osoby. — P. *Marrast* 24go z. m. znajdował się na przedstawieniu Opery. — Przez *Turyn* otrzymano wiadomość, że Feldmarszałek Hr: *Radecki* opuścił *Medyolan*, aby rozpocząć kroki wojenne albo w okolicy *Wenecji*, albo w okolicy *Piacenzy*. — P. *Vavin* Likwidator listy cywilnej i Hrabia *Montalivet* pełnomocnik Króla *Ludwika Filipa*, ułożyli się, aby likwidacja była ukończoną w miesiącu Lipcu. — Około 500 osób 23go z. m. wyprawiło bankiet, na którym znajdowali się Deputowani *Leroux* i *Dain*. Wzniesiono toast za zdrowie Prezydenta. — Policja 24go z. m. zamknęła znowu 3 tajne szulernie. — Prowincje biskajskie mają być ogłoszone w stanie oblężenia. — Pogłoski o zmianie ministerjalnej utrzymują się; do nowego gabinetu mają należeć PP. *Billault*, *Dufaure* i *Passy* (teraźniejszy Min: skarbu); Jenerał *Cavaignac* ma otrzymać dowództwo siły zbrojnej w *Paryżu*, w miejsce Jenerała *Changarnier*. — Osobom nie należącym do Zgromadzenia Narodowego, wstęp do sali rotundy został wzbroniony. — Zbiegły *Huber* w liście do Prokuratora Jeneralnego, przyznaje, że sam 15go Maja ogłosił Zgromadzenie Narodowe za rozwiązane, i przyrzeka stawić się do procesu. — *Cavaignac* w tych dniach otrzymał w podarunku wspaniały serwis do herbaty, od jednego z fabrykantów ang:, który mieni się wielbicielem jego cnót i charakteru. — Z *Algierji* donoszą, że nowo przybyli koloniści są bardzo zadowoleni ze swego losu. — Część sztabu głównego armji alpejskiej, została przeniesioną z *Grenobli* do *Lugdunu*. — Jenerał brygady Józef Alexander *Berthier*, rozstał się z tym światem. — Rada Gminy Sekwany uchwaliła dla Prefekta 50,000 fr: na 6 obiadów, 6 balów i 4 koncerta, dać się mające w Ratuszu, w ciągu karnawału. Kiedy Prefekt pobierał 50,000 fr: pensji, wyznaczono na ten cel tylko 12,000 fr:; obecnie kiedy pobiera 30,000 fr: pensji, uchwalono na zabawy publiczne 50,000 fr:; obliczono, że pierwszy bal wyprawiony u Prezydenta, spowodował w mieście cyrkulację 100.000 fr:.

Hiszpanja. — Minister wojny wskutek ataku apoplexji, jest konający.

Niemcy. — Rząd pruski w okólniku do poselstw rozmaitych rządów niemieckich przy władzy centralnej, wynurzył życzenie, aby też rządy objawiły swoje zdania w przedmiocie przyszłej organizacji Rzeszy Niemieckiej. — Rządy *Oldenburgski* i *Sasko-Mejningski*, w notach do ministerstwa Rzeszy, wynurzyły swoje przychylenie się do obrania dziedzicznego Cesarza. Pełnomocnik *Sasko-Altenburgski* oznajmił notę przesłaną do Króla *Pruskiego* ze strony Xiąt *Turyngji*. — Ministerstwo saskie podało się do dymisji. — Pierwszy Sekretarz legacyjny francuzki w *Sztutgardzie*, P. Justyn *Latour-Maubourg*, rozstał się z tym światem. — W *Berlinie* pojmano 2ch fałszerzy monet.

Włochy. — Ojciec Św. cieszy się w *Gaecie* zdrowiem jak najlepszem, i ciągle liczne przyjmuje deputacje. Król *Neapolitański* 13go z. m. wrócił ze swoją rodziną do *Neapolu*. — Na posiedzeniu toskańskiej izby Deputowanych 16go z. m., Minister skarbu przedstawił projekt, aby wypuszczono w obieg dowody skarbowe 6 procentowe, w ilości 14 miljonów, ubezpieczone hypotecznie, a spłacić się mające w przeciągu 1½ roku. — Xiżę *Sabaudzki* odbywa często narady z Jenerałami piemonckiemi w *Alessandrji*. W ministerstwie jednak zdania co do rozpoczęcia kroków wojennych są podzielone, mianowicie PP. *Gioberti*, *Sonnaz*, *Ricci* i *Simeo* skłaniają się na stronę pokoju; przeciwnemi zaś są PP. *Ratazzi*, *Cadorna* i *Techio*. — Austrjacy pomnażają prace warowne w około *Mantui*.

Rozmaitości. — W teatrze *Covent-Garden* (w Londynie), przedstawianą jest nowa Opera *Maritana*, z muzyką Kompozytora *Wallace*; rzecz wzięta z znanego u nas Dramatu *Don Cezar de Bazan*. Prima donna tej Opery Panna *Wallace*, jest siostrą Kompozytora. W tymże samym teatrze przedstawiono Operę *Dziewica Cygańska*, Kompozytora *Balfe*, i balet *Amazonki*, niedawno w *Paryżu* ułożony. — Na scenie Londyńskiej wsławiają się Tancerki Panny *Moncelet* i *Payne*. — *Flotow* (Autor *Marynarzy* i *Stradelli*) napisał teraz nową Operę *Leolina*, która przedstawioną została z niemałem powodzeniem w teatrze londyńskim *Princess Theatre*. Rzecz tej Opery wzięta z *Gizelli*. — W teatrze Opery w *Paryżu*, niezmierne ma powodzenie Balet 2-aktowy fantastyczny, układu Pana *St. Leon*, pod tytułem: *Skrzypce Djabelskie*. W teatrze *Odeon* podoba się Dramma 5-aktowa *Jakób Martini*, wyszła z pióra 20-letniego *Monteau*. W teatrze Krotochwilek licznych sprowadza słuchaczy dziełko: *Jarmark idei*. — Znany słownik akademji francuzkiej, rozpoczętym został jeszcze z rozkazu *Ryszeliego*. W zamiarze prędszego ukończenia dzieła, powołał Kardynał do tej pracy *Vaugelasa*, i wyznaczył mu 2000 liwrów pensji. Gdy *Vaugelas* przyszedł dziękować za niespodziewaną łaskę, rzekł mu Kardynał: »Nie zapomnij przynajmniej umieścić w twym słowniku wyraz *pensja*.” »Nie, JO. Panie, odrzekł *Vaugelas*, a jeszcze bardziej pamiętać będę o wyrazie *wdzięczność*.” — *Magnon* Autor miernych zdolności, żyjący za czasów *Ludwika XIVgo*, pracował przez lat kilkanaście nad poematem opisowym *Encyklopedja*, mającym opiewać

wszystkie nauki, wiadomości, osobliwości, sztuki, etc., i obejmować przeszło 300,000 wierszy. Zapytano go raz, rychło poemat ów będzie skończony? »O, niezadługo, rzecze *Mognon*, mam już tylko 100,000 wierszy do napisania.” — Gdy pewien żarłok zjadłszy dopiero co porządny obiad, zasiadł znowu do drugiego obiadu, zagadnął go ktoś z obecnych: »Czy Pan nie jadłeś jeszcze dzisiaj obiadu?” »Alboż to mój żołądek ma pamięć, abym o tem mógł wiedzieć”, odrzekł zagadniony.—Jakiś niezgrabny dowcipniś rzekł do młodej dziewicy: »O Pani! twego serca nikt uwikłać nie zdoła, bo jesteś jak ów złoty motylek...” »Ej! dajże Pan pokój, przerwała dziewica, gdybym była *złotym* motylkiem, dawnobyś Pan mnie uwikłał.... ale nie w sercu.... w kieszeni.—Bazgracz jakiś napisał dzieło; ktoś wychwalając onego zalety, zawołał: »W piórze mojego przyjaciela widoczną jest dusza!” »To prawda, odrzekł ktoś ze znajomych, widziałem jak twój przyjaciel temperował to pióro, i zapomniał z niego wyciągnąć *duszę*.” — Piorun uderzył w kamienicę: »*Krzysiu!*” zawołał głuchy krawiec, »zdaje mi się, że ktoś zapukał.”

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Brujewicz Mich: Rzecz: Radca Stanu z Łaznowa; Błaszkowski Józ: Księgarz z Tomaszowa; Dobiecki Napol: Oby: z Pęczelic; Dalecki Felix Oby: z Włodawy; Garbowiecki Ign: Oby: z Kaszewy; Grünbaum Zygm: Oby: z Berlina; Kuprjanow Paw: Jenc: z Rygi; Kosacki Alex: Regestr: Koleg: z Żytomierza; Kraszewski Józ: Oby: z Sulikowa; Liberadzki Romu: Oby: z Zabokrzeka; Lutostański Edw: Oby: z Rembielina; Morawski Jan Oby: z Jeżowa; Nieprzecki Sew: Oby: z Kobiel wielkich; Nasiorowscy Józ: i Kacper Oby: z Kiszewa; Orsetti Józ: Oby: z Byszewy; Rajski Czesław Baron z Kielc; Sufczyński Fran: Oby: z Łodzi; Siemiński Jan Ob: z Żytna; Trzciński Wikt: Ob: z Staropola; Walewska Karolina Oby: z Małej wsi; Ziołkowski Józ: Oby: z Przęsławic. (G. P.)

DONIESIENIA.

DOKTOR Medycyny i Chirurgji, z kilkoletnią praktyką, może znaleść korzystną dla siebie posadę przy znacznym Zakładzie Fabrycznym w Soczewce Gub: Warszaws:, Obwodzie Gostyńskim położonym. Bliższą informację powziąść można w Kantorze W. Jana Epstein pod Nr 965 przy ulicy Granicznej.



KAMIENICA położona przy ulicy pryncypalnej, czyniąca rocznego dochodu około 9000 zł., jest do nabycia z wolnej ręki. Wiadomość u Rządcy domu Nr 725, ulica Leszno, od godz: 4 do 6 po południu, bez pośrednictwa osób trzecich.— Tamże powziąść można wiadomość o wynajęciu 2go PIĘTRA, częściowo lub w całości, oraz Stajni i Wozowni.

Do wynajęcia każdego czasu, lub od Wielkiej-nocy, na Lesznie Nr 686, na dole w korpusie, 5 POKOI, Kuchnia, Piwnica, i Góra; oraz piękny OGRÓD fruktowy i warzywny, do którego wejście jest z Saloniku zdobnego w sztukaterje i lustro, osadzone w mur; w drugim Pokoju jest kilka szaf w murze.

W Gub: Radomskiej, znajdują się od 24go Czerwca r. b. do zadzierżawienia DOBRA, w których Fabryka najlepiej reputowanego Żelaza, z Wielkiego Pieca i 5 Fryszerek składająca się, istnieje. Duże Lasy, bogate i obfite Rudy przy dostatecznej wodzie, znakomite zapewniają korzyści, których także z gospodarstwa rolnego, na 5ciu folwarkach, przy znacznych nader łąkach, suchej paszy będących, spodziewać się można. Jakkolwiek Dziedzic tych dóbr, całe jednemu puścić pragnie, wszakże dla dogodności 3 Folwarki, pojedynczo lub razem w posesję wziąść można. Bliższe w tym przedmiocie szczegóły, powziąść można w Kantorze Informacyjnym Wgo Kaczanowskiego, przy ul: Krako:-Przedm: Nro 415, w pałacu Hr: Potockiego; gdzie także posiadający wiadomość miernictwa, a obok tego zatrudnienia, innemi czynnościami zająć się i roczną służbę przyjąć życzący, swój adres złożyć zechce.— Również na posadę Podleśnego, dostatecznie wykwalifikowany i w chlubne świadectwa zaopatrzony, także miejsce znaleść może.

Ktoby potrzebował tu, lub na prowincji, MAJSTRA uzdatnionego w wszelkiej robocie Kowalskiej, niemniej i w każdej innej, odbywającej się za pomocą młota, a wreście w braku tychże, podający, zobowiązałby się chętnie do jakiejkolwiek pracy, by tą mógł zapewnić utrzymanie swego życia. Mieszka pod Nr 53 w rynku Starego Miasta. Wiadomość u Piotra Gackiego.



Różne FORTEPJANY mahoniowe i palisandrowe, są do sprzedania w Fabryce Fortepjanów, przy placu Krasińskim, wprost Ogrodu, w domu pod Nr 548.

SPRZEDAŻ MERYNOSÓW.

W owczarni MERYNOSÓW Hrabiego Antoniego *Mitrowskiego* w *Gross Herrlitz*, w bliskości *Opawy* (Troppau), w Szlązku C. K., równie jak w latach poprzednich, rozpoczęła się z dniem 1szym Stycznia 1849 r., Sprzedaż TRYKÓW i MACIOR z wolnej ręki. Wystawione na sprzedaż Merynosy rasowe, celują znakomitemi przymiotami pod względem wełny, umiarkowaną ceną, zdrowiem i płodnością. Szanowni Kupujący, zgłosić się zechcą do Dyrektora Ekonomicznego, Pana *A. Mayer*, w posiadłości *Gross Herrlitz*. Transporta do granic Rossji, podejmują się tylko w razie kupna, przynajmniej 25 sztuk Merynosów.

Komisarz Administr: Cyrk: 9 i 10. Na żądanie Opieki nieletnich Myszkowskich, zawiadamiam interesowaną Publiczność, iż w dniu 24 Stycznia (5 Lutego) r. b. o godzinie 10 z rana i dni następnych, pod Nr 409 przy ulicy Krako:-Przedm:, odbywać się będzie licytacja Ruchomości, jako to: Precjozów, Mebli i Garderoby, tudzież Pościeli, na rzecz tychże nieletnich. Chęć mający nabycia, w oznaczonym terminie zgłosić się zechcą. Zarazem wzywa Opieka, iżby interesowane Osoby, które zostawiły przedmioty u zmarłego Wojciecha Myszkowskiego Jubilera, po odbiór takowych z dowodami zgłosiły się.— J. Winnicki.

LOKAL (drugie piętro) złożony z Salonu, 2ch Pokoi, Gabinetu i Kuchni angielsk:, z Piwnicą, przy ulicy Nowe Miasto pod Nr 358, od Wielkiej-nocy r. b. do najęcia. Nadmienia się, że Lokal ten znajduje się w najporządniejszym stanie, obicia i posadzki nowe, wschody dobrze oświetlone. Wiadomość u właściciela mieszkającego w tymże domu, na 3m piętrze.

Dwa MAGLE zwyczajne, w dobrym stanie, są do sprzedania z wszelkiemi rekwizytami, w domu zwanym Gdańska Piwnica, przy ulicy Nowomiejskiej Nr 163. Wiadomość na miejscu.



KARETA podwójna na Saniach, z rekwizytami, zdatna do podróży; oraz i druga używana, w dobrym stanie, są do sprzedania w Zajeździe Białostockim przy ulicy Bielańskiej Nr 608. Wiadomość przy bramie na lewo, u Szwajcara.

Są do sprzedania SREBRA prawie nieużywane, jak i do herbaty; również Figurki staroświeckie saskie; Wazony marmurowe i rozmaite rzeczy na stoliki; Garderoba nowa i Biżuterje złote.— Z powodu wyjazdu, jest do wynajęcia POMIESZKANIE od frontu, składające się z 2ch obszernych Pokoi, Przedpokoju, Kuchni, i Schowania na rzeczy, za cenę 115 zł. kwartalnie, od 1go Kwietnia. Wiadomość na Nowym-świecie Nr 1290, w pałacu Lewińskich na 2m piętrze od frontu, po lewej ręce wchodząc.

NIEDŹWIADKI, za umiarkowaną cenę są do sprzedania, przy rogu ulic Bielańskiej i Daniłowiczowskiej pod Ner 618, na 2m

piętrze od tyłu. Stróż domu może również wskazać chęć mającemu kupić.

Z przyczyny wyjazdu, są do przedania różne **MEBLE** mahoniowe, palisandrowe i jesionowe, przy ulicy Nowy-świat Nr 1307, w bramie na dole na lewo.

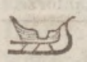


FORTEPJAN mahoniowy o 7 oktaw:, w najnowszym guście, z blatem metalowym, 4ma sztabami, oraz mechaniką angielską; tudzież Zegar, grający najnowsze uwertury i kawatyny.— Powóz 4ro-osobowy, z fordekiem, Szory angielskie z brązami platerowanemi białemi, wszystko w jak najlepszym stanie, są do zbycia przy ulicy Nalewki pod Nr 2245, w 2giej bramie przed studnią, na 1m piętrze, obok schodów.

Komora Składowa w Warszawie. — Zawiadamia niniejszem, iż TOWARY na rzecz Skarbu skonfiskowane, składające się z Towarów łokciowych wełnianych, bawełnianych, jedwabnych, galanteryjnych, kolonjalnych i t. p., przez publiczną licytację więcej dającemu, sprzedane będą. Licytacja rozpocznie się w dniu 15/27 Lutego r. b. o godz: 10 z rana, w lokalu Komory przy ulicy Elektoralnej położonym, i w dniach następnych, z wyłączeniem świąt odbywać się będzie. — Warszawa d. 17/29 Stycz: 1849 r.— Urzędnik do Szczególnych Poruczeń, Dyrygujący Służbą Komory, Radca Dworu, *Poleski.* Za Sekr:, *Modzelewski.*



W dniu 3/15 b. m. o godz: 10 z rana, na audyencji Tryb: Cyw: w Warsz:, pod Nr 549, sprzedane zostaną ostatecznie w drodze relicytacji, dwie NIERUCHOMOŚCI Nr 217 i 2076 w Warsz: położone. Licytacja obu zacznie się od Rsr. 450, pojedynczo pierwszej od Rsr. 300, drugiej od Rsr. 150. Vadjum do obu wymagane jest Rsr. 750, do 1ej Rsr. 450. Warunki przejrzeć można u W. Wójtowicza Pisarza Tryb: jak wyżej, i u Maderskiego Patrona pod Nr 1774, ulica Sto-Jerska.



SANKI używane, duże, ktoby miał do sprzedania lub dziennie do wynajęcia; niech swój adres zostawi w Magazynie Strojów Damskich, w domu narożnym ulicy Długiej i Miodowej.

SANKI eleganckie, fabryki P. Lira, są do zbycia wraz z Szorami nowemi angielskiemi, pod Nr 1272 przy ulicy Nowy-świat. Wiadomość na 1m piętrze na prawo; obejrzeć można od godziny 8 rano, do 4ej po południu.

APTEKA w mieście Brzezinach Pow: Rawskim, liczącem stałej ludności 5000, jest do sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość w Starem Mieście pod Nr 61, na 2m piętrze od tyłu.

Różne **LOKALE** do wynajęcia od Wielkiej-Nocy r. b., w domu nowo-wyrestaurowanym pod Nrem 186 przy ulicy Krzywe-Koło.— Tamże do wynajęcia każdego czasu, za połowę ceny, do kwartału Wielkanocnego: LOKAL frontowy na 3ciem piętrze, składający się z dwóch Pokoików, Kuchni i Piwnicy; oraz jeden oddzielny **POKOIK** Kawalerski.

DROŻDŻE prasowane z Berlina (schnellgährende doppelte Wein-Pfund Bärme) pierwszy transport nadszedł do Składu Nasion i Cukru krajowego Dra Fr: Betzhold, przy ulicy Senatorskiej, obok Resursy.— Tamże dostać można Cukru krajowego w mączce białej i żółtej (całą beczką), po cenie fabrycznej; oraz nasion Koniczyny i Traw pastewnych; jako też Hyacyntów kwitnących i rozkwitających.

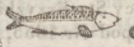
Dnia 24 z. m. skradziony został ZEGAREK złoty (Ankier) na kamieniach, wskazujący sekundy, bez szkiełka i skazówki od minut, z złotym kapslem: przytem łańcuszek złoty długi z 2ma kutasami z złota, z których jeden jest cokolwiek zepsuty; i mały łańcuszek z haczykiem, z kluczykiem ordynaryjnym na jedwabnym sznurku. Uprasza się PP. Zegarmistrzów i Jubilerów, lub ktokolwiek będzie o tym miał wiadomość, aby raczył takowy zatrzymać, i zawiadomić właściciela domu Nr 2309, na 1szem piętrze, za nagrodą Zł. 50.



Potrzebna jest SUMMA 8000 do 9000 złp., mogąca być zabezpieczona na 1m Nrze hipoteki Domu w Warszawie, bez pośrednictwa Faktorów. Wiadomość w Zakładzie Kąpieli Parowych P. Ossowskiego przy uli: Długiej, w domu Połkańskich.



OSTRYGI świeże, jak dotąd tak i nadal, to jest co Poniedziałek i Piątek, nadejdą pocztą do Składu Win i Korzeni, J. L. *Flatau*, przy ulicy Nowo-Senatorskiej.



Jutrzejszą pocztą nadejdą świeże **PIKLINGI** HAMBURGSKIE do Handlu J. *Riedel*, przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nro 477 lit: B.— Do tegoż Handlu nadszedł świeży transport **SIELAW** wędzonych.

Dnia 22 b. m. o godz: 8 wieczorem, jadąc dorożką z kolei do Zajazdu Warszaws:, zostawiłem w dorożce TORBĘ ręczną w której znajdowało się kilkanaście sztuk Bielizny, oraz Pugilares z różnemi notatkami i rewersami. Upraszam uczciwego Znalazcę o zwrot tych rzeczy, do Zajazdu Warszaws: na Nalewkach pod Nr 2245, do P. Szenewica, za przyzwoitą nagrodą.— Zarazem ostrzegam, aby nikt nie nabywał zgubionych 2ch Wexli, jeden w Sierpniu 1848 r. na Rsr. 900, a drugi 22 Grudnia 1848 r. na Rsr. 300, na moje imie wystawionych. — Hermann *Kinderfreund.*



W majętności Charłupia Wielka, pod miastem Sieradzem, o pół mili od Sieradza i traktu fabrycznego szose, jest do sprzedania WOŁÓW Rossyjsk: sztuk 50, zupełnie dopaszonych i zdatnych na rzeź do dużego miasta; są znacznego wzrostu i bardzo piękne. Chcący takowe nabyć, zgłosi się na miejsce, od kolei odległe mil 9 z Rokicina.

KOLONJA pod samą Warszawą położona, składająca się z 54¾ morgów nowopolskich gruntu w najlepszym gatunku i łąk, z Domem murowanym obszernym, jest do odstąpienia lub wydzierżawienia. Życzący sobie wejść w układy dogodne, może się poinformować w domu przy ulicy Trębackiej pod Nr 636, na 2m piętrze.

LOKAL na Kantor, pod Nr 442, przy ulicy Krak:-Przedmieście, jest do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość w Księgarni Henryka Natansona, tamże.

Wieś szlachecka BRUDNICE lit: D. E. F., wraz z przyległościami na wsi Kurówku, w Gub: Płockiej, Pow: Mławskim, parafii Kurowo położona, odległa od miasta handlowego Płocka mil 2½, od Sierpca 1¼, mająca około 40 korcy Warsz: wysiewu oziminy, w znacznej części pszenicy, do 30 wozów sprzętu siana i dostateczne pastwiska, budowle w niezłym stanie, ogród owocowy etc., ma być, dla zaszłych okoliczności, z wolnej ręki do sprzedania, pod korzystnemi warunkami. Chęć kupna mający, zechcą się, po przekonaniu na gruncie, zgłosić do właściciela, mieszkającego w mieście Kutnie, Pow: Gostyńskim, gdzie o bliższych warunkach sprzedaży przekonać się mogą. *Prejs.*

Niżej podpisany, Majster OBUWIA DAMSKIEGO, uwiadamia niniejszem Szanow: Publi:, iż zaopatrzył nowo-otworzony Skład swoich wyrobów, przy ulicy Miodowej pod filarami, obok handlu P. Letronne, we wszelkie rodzaje Obuwia Damskiego, między któremi głównie odznaczają się nowością, elegancją, i wygodą w szyciu paryzkiego wynalazku buciki damskie ze sprężyną gumową, które zastępuje dotąd używane sznurowanie; niemniej przyjmuję wszelkie obstalunki, które jak najakuratniej podług najnowszych fasonów zagranicznych jako i takowe na jedną nogę wykonywam.— J. Mędrzecki.



FAETON na leżących resorach, jest do sprzedania za pomierną cenę. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej pod Nr 749, u Ziemińskiego Lakiernika.

Dnia 30 z. m. w przejeździe sankami z ulicy Elektoralnej na Daniłowiczowską, zginęły PAPIERY expedycyjne Komory Składowej. Łaskawy Znalazca raczy takowe oddać pod Nr 619/20 przy ulicy Daniłowiczowskiej, do właściciela domu, a odbierze nagrody Rsr. 3.



W Ogrodzie przy ulicy Chmielnej pod Nr 1555, są do sprzedania po nader umiarkowanej cenie, rozmaite KWIATY, jako to: Hyacynty, Narcyze, Tulipany, Kamelje, i inne kwiaty, mogące być użyte na bukiety. Wiadomość u Ogrodnika.



K. *Zdrodowski*, Fabrykant Fortepjanów, przeprowadził mieszkanie i Fabrykę, z ulicy Sto-Krzyzkiej z pod Nru 1334, na ulicę Bracką pod Nr 1355, to jest idąc z ulicy Mazowieckiej, niedochodząc Chmielnej, po lewej stronie, naprzeciwko żółtego dworku.

APPARTAMENT frontowy z balkonem, złożony z 8miu Pokoi, Kuchni angielskiej, Spiżarni, Stajni i Wozowni, jest do najęcia od Wielkiej-Nocy r. b. w Pałacu dawniej Xżny Sapieży przy ulicy Nowy-Swiat pod Nr 1245 lit: B.

W dniu 26 Stycznia (7 Lutego) r. b. o godzinie 10 z rana, w domu Nr 171⁰/₁ przy ul: Wilczej, odbędzie się na żądanie SSrów i za dozwoleniem Prezesa Trybunału tutejszego, licytacja pozostałych Ruchomości po Hanie z Wolfów i Judce Herszkowiczu małżonkach Prescholtz. W terminie ogłoszenia sprzedane będą: Srebra, Garderoba, Sprzęty gospodarskie, Katarynka, Miedź, różne Naczynia do szynku trunków potrzebne, Wódka słodka w flaszkach i dobieranka na garnce; oraz Cegła, Wapno, i inne materjały, do wystawienia budynku przysposobione.— M. *Zieliński*, Rejent.

SKŁAD GŁÓWNY **MATERACY**, PRZY ULICY MIODOWEJ w DOMU W. GRABOWSKIEGO Nº 495.

Poleca się względom Szano: Publicz: z takowemi w różnym rodzaju, jako to: włosianne z drelichu nicianego, na sprężynach, skórzanne safjanowe, zamszowe, oraz z morskiej trawy, i Dziecinne, Poduszki skórzane, Sienniki, i Materace podróżne: niemniej Kołdry tybetowe, merynosowe i perkalowe. Te wszystkie przedmioty sprzedają się po cenach nader umiarkowanych, zaręczając za włos czysty, nowy, i dla tego każda sztuka pochodząca z mojego Składu, oznaczona będzie kartką i pieczęcią, ażeby uniknąć wszelkich w tym względzie nieporozumień, i przeniewierzenia w towarze, jakie częstokroć zdarzają się przez posłańców, gdyż mając polecenie kupić u mnie, takowe nabywają u przekupniów, i to mnie powoduje do znaczenia mych wyrobów. Przytem przyjmuję wszelkie obstalunki roboty Tapicerskiej.— T. *Pierzchalski*, Tapicer.

Dobra Ziemskie BOGUSŁAWKI STARA WIEŚ, w Okr: Rawskim Gubernji Warszawskiej położone, pół mili od m. Rawy, 3½ od miasta Skierniewic, gdzie przechodzi kolej żelazna Warszawsko-Wiedeńska, 12½ mil od m. Warszawy odległe; przestrzeni włók 22, morgów 23 miary nowopols: mające, w tejże liczbie lasu włók przeszło 5, zaś łąk szczególnej dobroci morgów 55, sprzedane będą w drodze działów przez publiczną licytację odbyć się mającą w terminie do ostatecznego przysądzenia na dzień 28 Stycznia (9 Lutego) r. b., godzinę 4tą z południa wyznaczonym, w miejscu posiedzeń Tryb: Cyw: Gub: Warsz: w Warszawie Wydz: 2go, pod Nr 549, przed W. Połczyckim Sędzią Tryb: Delegowanym. W dobrach tych jest osad gospodarskich 5cio-dniowych 7, z których 5 zajętych. Licytacja rozpocznie się od summy Rsr. 7041 k. 90, oprócz kosztów sprzedaży. Vadjum do licytacji Rsr. 900. Warunki sprzedaży, taxę i opis dóbr, przejrzeć można u Pisarza Tryb: Wydz: 2, i u podpisanego Patrona pod Nr 586 B. zamieszkałego w Warszawie — Otton *Starzyński*, Patron.

SKLEP z 7u POKOJAMI, Przedpokojem, Kuchnią, Spiżarnią, Piwnicą, Górą, 2ma Składami na drzewo, w domu narożnym przy ul: Krak:-Przedm: pod Nr 366, obok Dzwonnicy XX. Bernardynów, i Nowego Zjazdu do Wisły, w którym od lat dawnych exystuje fabryka Jubilerska, jest do najęcia od Śgo Jana r. b. NB. Lokal ten może być podzielony na dwa Sklepy.— W tymże samym domu jest SZYNK bardzo korzystny, także do najęcia od Śgo Jana r. b.

Przechodząc z ulicy Rymarskiej, do ulicy Nowo-Senatorskiej, zgubiono ROLKĘ z papierami, obejmującą Rejestra pomiarowe Dóbr Ziemskich. Ktoby takowe znalazł, raczy oddać pod Nr 931 przy ulicy Chłodnej na 1sze piętro, za nagrodą Rsr. 1.

Zawiadamiam Szan: Publiczność, iż przybyłem z **PIJAWKAMI**, które pochodzą z Guber: Czernihowskiej, takowe nadeszły pod Numer 2240 przy ulicy Nalewki do domu Kowalewa.— Skuharew.



Dnia 22 z. m. przybłąkał się PIESEK z wyżełków angielskich; właściciel za udowodnieniem odebrać go może. Bliższa wiadomość w Drukarni Gazety Warszawskiej.

Z Kantoru Zleceń przy ul: Wierzbowej N. 473c.

Jest do wydzierżawienia OGRÓD fruktowy i warzywny, w mieście, z oranżerjami i inspektami lub bez takowych. Wiadomość bliższa w powyższym Kantorze.

Potrzebną jest SUMMA Rsr. 900, na 1szą hipotekę Domu murowanego w środku miasta położonego. Ktoby życzył takową umieścić, zechce zostawić adres w powyższym Kantorze.

KANTOR STRĘCZEŃ

Guwernerów i Guwernantek na rogu ulicy Daniłowiczowskiej i Bielańskiej Nro 606.

Żądany jest Francuz z wyższem ukształceniem, do znakomitego domu na prowincję; jakoteż Niemiec i Polak, posiadający języki obce i nauki klassyczne.— Życzą być umieszczone: Nauczycielki Polki, Francuzki, Niemki i Angielki, z muzyką i bez.— Bony Francuzki i Niemki.— Francuzki i Francuzi, chodzić na godziny; Osoby muzykalne i Metrowie rozmaitych przedmiotów.

Filipina *Steingraeber*

Dziś rano zimna stopni 8. Wczoraj w południe 6.
Wysokość wody na Wiśle stóp 11 cali 2.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Marja Mulatka.*— *Art:* 213.

TEATR WIELKI. Jutro. Uwertura i Arja z Op: *Fra-Djawolo*, i Balet *Piękna Dziewczyna z Gandawy.*

Nadspodziewane zbyt łaskawe przyjęcie nowo przezemnie sporządzanych ciasteczek, pod nazwą **RÓŻE KARNAWAŁOWE**, i natychmiastowy rozkup tychże, przyczynił się nie raz do tego, iż licznemu żądaniu przez łaskawą Publiczność co do chęci zakupienia tychże Róż Karnawałowych, nie byłem w stanie zadosyć uczynić i zawsze niemi służyć. Przepraszając przeto łaskawą Publiczność za chwilowy ten zawód, ośmielam się zarazem teraz zawiadomić, iż od dnia dzisiejszego, aż do końca Karnawału, w Cukierni mojej w domu Rezlera pod Nr 451, zawsze i każdocześnie Róż Karnawałowych dostać można sztuka po gr. 10; największe obstalunki na takowe przyjmuję.— Nadto tamże dostać można nowego utworu Ciasta à la Grohnert pod nazwą: „Placek Maskaradowy" z kremem, w cząstkach po gr. 10 i 5; świeże Pomarańcze lukrowane i Kasztany, codzień 4 razy świeże, funt po zł. 3; Cukierki i Ciasta na tacy, oraz Piramidy, od zł. 5, aż do zł. 40; Karmelki i Cukierki, na żądanie w ozdobnie litografowanym papierze, zapakowane być mogą; Esencja pączowa z zaprawą malinową, ananasową i z fleur d'orange, buteleczka po zł. 3 gr. 10, z dubeltową zaprawą po zł. 4.— C. *Grohnert.*